№ 9 (63) Krasnystaw, dnia 31 maja 1925 r. Rok V.

PRENUMERATA: Cena numeru pojedyńczego 40 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/2 str. na ostatniej str. 50 zł. na przedostatniej 20 zł. Drobne za wyraz 5 groszy.

ZIEMIA KRASNOSTAWSKA

Organ samorządowo-społeczny Sejmiku Krasnostawskiego.

Adres Redakcji i Administracji: Krasnystaw, Sejmik Powiatowy. (Telefon własny).

Jak osiągnąć dobrobyt?

Wiadomo powszechnie, że zamożność gospodarcza świadczy o jego pracowitości i zapobiegliwości, i odwrotnie — leniwi i rozrzutni ludzie potrafią zmarnować rychło i największy majątek.

To samo rzec można i o całym narodzie.

Lud pracowity, światły i oszczędny tworzy Państwo silne i gospodarczo i politycznie.

Naród zaś złożony z nędzarzy musi być słabym i ciemnym.

To też znaczenie i powaga Polski będzie taką właśnie, jaką zdołamy wytworzyć my sami: boć przecie o sile Państwa decyduje suma wysiłków pracy i oszczędności wszystkich jego obywateli.

Posiadamy olbrzymi warsztat pracy w postaci ziemi wraz z nieprzeliczonemi skarbami w niej zawartemi, na którym swobodnie pracować możemy; dobrobyt zaś własny i potęgę Państwa wykrzesać zeń zdołamy jedynie rozumną, wytrwałą i połączoną z oszczędnością pracą.

Że jesteśmy pracowici, o tem wiedzą wszyscy.

Inna sprawa z oszczędnością, tej uczyć się trzeba i to stale, nieumiejętna bowiem oszczędność często w rezultacie stratę niepowetowaną przyniesie. To też wszędzie istnieją specjalne towarzystwa, których zadaniem jest uczyć ludzi oszczędności. Już to samo, że towarzystwa takie powstały, dowodzi, ża istnieją sposoby oszczędności, o których nie wszyscy wiedzą. Bo schowanie pieniędzy u siebie oszczędnością nie jest, właścicielowi korzyści nie przynosi, ogółowi zaś stratę daje, a to dlatego, że gotówka w ukryciu jest jak ziemia odłogiem leżąca, co to nikt z niej nic nie ma.

Rozumna oszczędność winna iść drogą największego uruchomienia kapitału: przyjąć należy zasadę, aby ani jeden grosz nie leżał bezczynnie, — obniża to jego wartość i dowodzi nierozumienia z naszej strony własnego interesu.

Mamy już pieniądz złoty, który na wartości nie traci, i każdy grosz może przynieść godziwy zysk. Państwo i społeczeństwo pomyślało, jak oszczędność obywatelom ułatwić na ich i na ogólny pożytek. Utworzono przeto rozliczne kasy oszczędności, których zadaniem jest pomagać w pożytecznem gromadzeniu pieniędzy, a przeto podnieść dobrobyt obywateli.

Jedną z takich kas jest Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa.

Na dowód złożenia pieniędzy kasa wydaje książeczkę oszczędnościową, w której zapisuje każdy grosz wpłacony i notuje kwoty wypłacone; właściciel książeczki bowiem może odebrać pieniądze swoje w każdym czasie.

Rolnikowi pieniądze w domu nie są potrzebne, bowiem wszystko prawie kupuje i sprzedaje w miasteczku. Ma coś kupić, to odbierze z kasy, sprzedał coś, to w niej złoży i spokojny o grosz swój będzie i procent dostanie.

Instytucja nasza powstała przedewszystkiem dla waszej wygody, obywatele, a więc korzystajcie z jej usług, aby nie powiedziano, iż marnujecie własny dorobek przez nieumiejętną oszczędność.

Gm. Kasa Poż.-Oszczędnościowa.

Komunikat

o dotychczasowej działalności Komitetu Obchodu 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego w Lublinie.

I. Komitet honorowy i Komitet wykonawczy.

Pierwsze organizacyjne posiedzenie Komitetu Obchodu 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego odbyło się w lokalu Klubu Społecznego dnia 14 stycznia r. b. przy licznym współudziale osób znanych w Lublinie z pracy patrjotycznej i obywatelskiej. Od tej daty Komitet dąży systematycznie, aby dzień 7-go czerwca 1925 r. przeznaczony w Lublinie na Obchód 900-leci koronacji Bolesława Chrobrego, stał się prawdziwym świętem narodowym, nie tylko dla Lublina, lecz i dla całego Województwa i najbliższych kresów.

Prace Komitetu są podzielone między sekcje.

Komitet organizacyjny zaprosił do Komitetu honorowego ks. biskupa M. Fulmana, ks. biskupa Cz. Sokołowskiego, Rektora Uniwersytetu Lubelskiego, Stanisława Moskalewskiego, Gen. Jana Romera, Vice-Wojewodę Dra Stanisława Brylę, Prezesa Sądu Apelacyjnego, J. Stelińskiego, Prezydenta m. Lublina, Cz. Szczepańskiego i prokuratora, A. Sułowskiego.

Ponieważ w dalszym ciągu akcja Komitetu Lubelskiego objęła i Województwo Wołyńskie, więc do Komitetu honorowego zaproszono: Wojewodę Wołyńskiego, Aleksandra Dębskiego. Pragnąc, aby Komitet honorowy reprezentował obydwa Województwa również i skład Komitetu organizacyjnego z tych samych motywów zostanie nieco rozszerzony.

Na czele Komitetu organizacyjnego stoi prezydjum w osobach: Dra Majewskiego, Prezesa, Vice-Prezesów: ks. Krasuskiego i Tłuchowskiego, Luchta, Ślaskiego, sekretarza, inż. Iwanickiego, Vice-Prezesa sekcji propadandowej, pułk. Kaweckiego, ks. Jankowskiego, prezesa i jego zastępcy sekcji nabożeństw i pochodu, Stefana Kowerskiego, Rzeszotarskiego i Kochańskiego, prezesa, jego zastępcy i sekretarza sekcji finansowej, Szaynowskiego, prezesa sekcji akademji, Nurowskiego Romana, Prezesa sekcji gospozarczej.

Komitet organizacyjny pracuje w ten sposób, że każda sokcja działa samodzielnie, ma prawo kooptacji i czuwa nad sprawami, jej powierzonemi.

Od inicjatywy i sprężystości poszczególnych sekcji zależy, aby obchód wypadł wspaniale i wrył się głęboko w sercę i doszę obecnych.

II. Ogłoszenie konkursu na broszurę o Bolesławie Chrobrym.

Komitet ujął szerzej uroczystość Obchodu 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego i skoncentrował swój wysiłek nad rozwinięciem daleko idącej propagandy, w celu odsłonięcia przed współczesnym pokoleniem w całym majestacie postaci Wielkiego Budowniczego Polski i wzmocnić ducha przez ukochanie czynów i dążeń politycznych Bolesława Chrobrego.

Dla tego w pierwszym rzędzie Komitet organizacyjny zajął się rozpisaniem konkursu na napisanie broszury przeznaczonej głównie dla ludności kresowej i dla młodzieży szkół powszechnych na ogólny temat „Bolesław Chrobry i Jego Testament“.

Do sądu konkursowego zaproszono: p.p. prof. Władysława Konopczyńskiego, Dra Antoniego Rządą, prof. Władysława Łukaszewicza, wizytatora, Zygmunta Podgórskiego, prof. ks. Józefa Umińskiego.

Termin konkursu upłynął dnia 30 kwietnia b. r. i na konkurs nadesłano 32 prace z różnych miejscowości polski, co świadczy, że konkurs rozpisany przez Komitet Lubelski wzbudził szerokie zainteresowanie i w znacznej mierze wpłynie na gruntowne zrozumienie dzieła Bolesława Chrobrego i przypomni Jego, wiecznie obowiązujący Testament.

Sąd konkursowy odbędzie się 17 maja w jednej z sal Uniwersytetu Lubelskiego i tego samego dnia ogłoszony będzie publicznie rezultat Sądu, a zarazem odczytana będzie praca, nagrodzona 1-szą nagrodą.

III. Wydanie nalepek i pocztówek.

W celach propagandy, również dla zdobycia funduszów na wydanie broszury urządzenie Obchodu w dniu 7 czerwca r. b., Komitet wydał nalepki i pocztówki z obrazu p. Nowiny Przybylskiego, przedstawiającego postać Bolesława Chrobrego w koronie, trzymającego w ręku włócznię, na tle morza, gdzie rozpięte żagle licznych łodzi wskazują na pulsujące życie na wodach polskich, pod osłoną potężnej władzy króla polskiego. Obraz ten dla zrobienia kliszy został wypożyczony Komitetowi przez p. Henryka Sachsa. Nalepki są jednokolorowe i noszą napis: „Na cele kulturalno oświatowe Komitetu Obchodu 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego“. Pocztówki zaś z tego samego obrazu są kolorowe, wydane artystycznie i posiadają napis na stronie obrazu: „Bolesław Chrobry. syn Mieczysława, objął rządy Państwa w 992 roku, koronowany na Króla Polskiego w Gnieźnie w 1024 r., zmarł w 1025 r.“, zaś na stronie adresowej:

„Obrona Polski przed Niemczyzną,
„Oparcie Jej o morze.
„Wewnętrzna organizacja Państa,
„Wszczepienie kultury chrześcijańskiej w Polsce i szerzenie tej kultury na Wschodzie—muszą i dzisiaj przyświecać Narodowi Polskiemu w jego pracy zmierzającej do uregulowania potęgi Państwa“.

Pocztówki i nalepki sprzedawane będą na miejscu w Lublinie, oraz za pośrednictwem Komitetów lokalnych i innych instytucji, które będą współdziałać z urządzeniem uroczystości Obchodu 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego.

IV. Komitety lokalne i akcja odczytowa.

Komitet Lubelski powziął inicjatywę, aby do Lublina w dn. 7 czerwca r. b. zjechały liczne delegacje z Województwa Lubelskiego, co wymagało uprzedniej organizacji Komitetów lokalnych i propagandy o znaczeniu Obchodu 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego. Wysiłek w tym kierunku znalazł gorący oddźwięk wśród mieszkańców miast, miasteczek, wsi Województwa Lubelskiego; obecnie w licznych miejscowościach są już zorganizowane Komitety lokalne, w niektórych nawet odbyły się uroczystości. W różnych miejscowościach Komitety zawiązują się i ustala się kontakt z Komitetem lubelskim.

Dokładne sprawozdanie z działalności Komitetów lokalnych, oraz ich skład osobowy zostanie podany później wraz ze sprawozdaniem całego Obchodu 900 lecia koronacji Bolesława Chrobrego w Lublinie.

Nadmienić trzeba, że Komitet Lubelski zorganizował szereg odczytów o Bolesławie Chrobrym, które już odbyły się, bądź to odbywać się będą w każdą niedzielę aż do dnia Obchodu, t. j. do 7 czerwca r. b.

Na prelegentów zaproszono profesorów Uniwersytetu Lubelskiego, oraz działaczy miejscowych.

Wszystkim prelegentom Komitet wyraża swoją głęboką wdzięczność, albowiem odczyty we właściwym świetle stawiają znaczenie Obchodu Lubelskiego.

Akcja odczytowa nie została jeszcze wykończoną i dalsze odczyty będą w krótce podane do wiadomości, a między innemi szereg odczytów w Lublinie i na jego przedmieściach.

W Województwie Wołyńskiem nawiązany został kontakt. Przy poparciu p. Wojewody Wołyńskiego, oraz znanych osobistości z tamtejszego społeczeństwa w najbliższym czasie zostaną powołane do życia Komitety lokalne i delegacje będą wysyłane na Obchód do Lublina. Jednym z najpilniejszych zadań Komitetu Lubelskiego jest rozszerzyć akcję Obchodu 900 lecia koronacji Bolesława Chrobrego na Województwo Wołyńskie.

V. Program uroczystości.

Przez organizację Komitetów lokalnych i akcję odczytów, Komitet Lubelski dąży do zainteresowania Obchodem w Lublinie i stara się o wysłanie licznych delegacji na ten Obchód z Województwa Lubelskiego, Wołyńskiego. Gdzie tylko mógł dotrzeć Komitet Lubelski, stamtąd spodziewać się można, że specjalna delegacja weźmie udział w Obchodzie dn. 7-go czerwca b. r. Z niektórych miejscowości są zapowiedziane liczniejsze delegacje ze sztandarami, orkiestrami a nawet banderje włościjańskie.

Zawdzięczając wydatnej pomocy przedstawicieli władz duchowych, cywilnych, wojskowych i szkolnych i poparciu członków honorowego Komitetu Lubelskiego można już powiedzieć, że w Obchodzie Lubelskim weźmie bardzo wybitny udział wojsko, szkoły, delegacje miejscowych stowarzyszeń narodowych i kilkaset delegacji z licznych miejscowości Województwa Lubelskiego, Wołyńskiego oraz szerokich rzesz ludności miejskiej.

Obchód skupi masy ludności, gdyż cała uroczystość jest wyrazem głębokich pragnień Narodu, oddającego hołd Budowniczemu Polski w trosce o byt przyszły i potęgi Państwa.

Uroczystość składać się ma: z nabożeństw, pochodu, rewji wojskowej i akademji. Program szczegółów całej uroczystości zostanie niebawem wykończony i podany do wiadomości publicznej.

Spodziewany jest jednocześnie udział przedstawicieli władz centralnych wybitnych osobistości, które zechcą zaszczycić swoją obecnością, tę w wysokim stopniu patrjotyczną uroczystość.

VI. Sekcja finansowa.

Wydanie broszury o Bolesławie Chrobrym, koszta związane z uroczystością, akcja odczytowa, wszystko to pochłonie znaczne wydatki, w przybliżeniu obliczone na przeszło 15.000 zł. Komitet wierzy w ofiarność społeczeństwa polskiego i liczy, że zdobędzie konieczne środki. Sekcja finansowa pracuje wytrwale wydała specjalną odezwę, rozpisała szereg listów i już część środków nagromadziła. Przez urządzoną sprzedaż pocztówek, nalepek i broszury o Bolesławie Chrobrym niezbędne fundusze zebrane zostaną.

Oto jest dotychczasowy rezultat działalności Komitetu Lubelskiego Obchodu 900 lecia koronacji Bolesława Chrobrego i stwierdzić można jedno, że przygotowania do Obchodu już znacznie posunęły się naprzód i sam Obchód zapowiada się imponująco.

Życie samorządowe.

Z trzech zamierzeń Sejmiku: budowy szosy, budowy szkoły rolniczej i założenie kasy powiatowej oszczędnościowej, dotychczas jedno zaledwie przyjęło kształty realne. Mianowicie budowa szosy. W trudnych ogromnie warunkach rozpoczęto budowę, bowiem na wiosnę w roku 1923 roboty w pełnym biegu były prowadzone w czasie najszybszego spadku waluty. To też i wysiłek ze strony kierownictwa musiał być wielki, jeżeli w takim chaosie zbudowano około 3-ch kilometrów drogi bitej. Obecnie wprawdzie powoli, lecz budowa drogi poswua się w miarę rozporządzalnych funduszów i w następnym roku przejdzie poza Gorzków. Nieco większe trudności są z budową szkoły rolniczej, lecz i tu jest nadzieja, że poseł Wrona, którego troską była i jest budowa szkoły, wpływami przyśpieszy uzyskanie zasiłku ze strony Rządu.

Już dziś poczynione zostały pewne kroki, mianowicie: oddany został do opracowania plan zabudowania całej parceli inżynierowi p. Sieińskiemu z Warszawy. Po zatwierdzeniu planów natychmiast rozpoczęte zostanie zakładanie fundamentów. Sejmik pokryje 1/4 kosztów całej budowy, określonej na sumę 400.000 złotych, resztę zaś pokryje Państwo. Za tę kwotę zostanie pobudowane 11-cie budynków, stosownie do wymagan Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Najbardziej sprawą obchodzącą ogół rolniczy obecnie jest uruchomienie Kasy Powiatowej Oszczędnościowej, która ma stanowić główną rozdzielnię pożyczek uzyskanych z panstwowych i komunalnych Banków pomiędzy Kasy gminne.

Jakkolwiek na zapewnieniach dawanych na Sejmiku przez posła Wronę, że uda się uzyskać duże kredyty rolne, od Państwa możnaby częściowo polegać to jednak należy, aby społeczeństwo samo pomyślało o uzyskaniu pieniędzy nie tylko na uruchomienie Kasy, lecz i na kapitał obrotowy. Przypuśćmy nawet że powiatowa Kasa uzyska pożyczkę w wysokości 100.000 zł. na powiat, to przeciętnie dla gminy jednej wypadnie 8.000 zł. Wprawdzie z kapitałem zakładowym Kasy będzie to stanowiło około 10.000 zł., co da możność 100 ludziom uzyskanie pożyczek do wysokości 100 zł. Aby jednak Kasy nie stały w miejscu, rozwijały się, wzmacniały i miały przed sobą zapewnienie, że w przyszłości staną się podstawą krajowych kapitałów, za któremi dziś gonimy poza granicami Państwa, to społeczeństwo musi nietylko brać lecz i dawać. A skądże brać kiedy „nikt" nie ma pieniędzy. Nie należy mówić, że „nikt", o ile się mówi o sobie. I ten „nikt" może przysłużyć się rozwojowi tej instytucji, o ile uprzytomni sobie i po uczynieniu postanowienia, że co miesiąc musi 1 złotówkę wnieść do Kasy na książeczkę oszczędnościową —to uczyni.

O tym postanowieniu winien głośno szeroko i innym tłumaczyć, że jest to dziś bezwzględnym obowiązkiem każdego obywatela polskiego. Nie należy zapominać również i o dziatwie szkolnej, która będzie mogła uzyskany grosz za zbiór jagód, czy grzybów wnieść do Kasy coraz jedną złotówkę. Liczyć należy, że w każdej gminie połowa ludności będzie w stanie złożyć do Kasy po 5 zł. rocznie, to wówczas cały powiat zdobyłby w ciągu roku na najpilniejsze swoje potrzeby kapitał składajaąy się z 250.000 złotych.

Brać trzeba przytem pod uwagę, iż znajdą się tacy, którzy którzy potrafią miesięcznie złożyć 5 zł. do Kasy. Z tych pięciozłotówek miesięczncch w ciągu dziesięciu lat oddanych na procent składany utworzy się kapitał równy 1.100 zł.

W dobie obecnej stwierdzić należy, że całość państwa i byt niezależny ekonomiczny zawisł od zrozumienia przez społeczeństwo zasady, że każdy grosz złożony do Kas Oszczędnościowych, jest kamieniem węgielnym w utrzymaniu w świetności Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i główną podstawą zasobności jej mieszkańców.

KRONIKA.

Zjazd Tkaczy Wojew. Lubelskiego w Krasnymstawie.

Staraniem Cechu tkackiego miasta Krasnegostawu i przy współudziale Okręgowego Inspektora Przemysłowo-Rzemieślniczego Min. Przemysłu i Handlu odbędzie się w mieście Krasnymstawie w lokalu Magistratu w dniach 5-go i 6-go lipca roku bieżącego Zjazd Tkaczy Województwa Lubelskiego, połączony z wystawą prac przyjezdnych i miejscowych tkaczy.

Na program Zjazdu składa się:

1) Nabożeństwo w kościele parafjalnym o g. 10-ej (w dniu 5 lipca)
2) Otwarcie Zjazdu w Sali Magistratu
3) Zagajenie Zjazdu, wybór prezydjum i przyjęcie regulaminu
4) Powitanie delegatów, przedstawicieli władz i gości
5) Referaty z dziedziny organizacji cechów i cechu tkackiego w szczególności
6) Obejrzenie wystaw przez delegatów i przez komisję egzaminacyjną
7) Narady Komisji nad przyjęciem do cechu nowych członków cechu
8) Ogłoszenie rezultatów wyborów nowych członków cechu
9) Wybór nowego Zarządu Cechu, Komisji Egzaminacyjnej i t. d.
10) Wolne wnioski (produkcja surowców i t. p.)
11) Zamknięcie Zjazdu.

Dla przyjezdnych zapewniona będzie odpowiednia ilość kwater, w przeddzień Zjazdu i rano w pierwszy dzień Zjazdu oczekiwać będą na dworcu kolejowym przyjezdnych gości gospodarze Zjazdu, którzy ułatwią przyjezdnym dostanie się z pociągu do miasta i rozmieszczą ich po kwaterach.

Trzeci Maj w Surhowie.

Wschodzące słońce zapowiada pogodny dzień. Powietrze pruje głos trąbki: to strażak gra hejnał przy kopcu Kościuszki. Skończył. Cisza. Nawet młode liście drzew, czułe na najmniejszy powiew wiatru, jakby przyczajone, pogrążone w myślach, w spokoju oczekują na to, co ma nastąpić. Ciszę zakłuca jedynie śpiew ptasząt, które jakby po długiem przygotowania, popisują się dzisiej swym chórem, chcąc uczcić doniosłą chwilą — rocznicę Konstytucji Majowej.

Nagle rozległ się powtórny głos trąbki: ten sam strażak gra zbiórkę. Wieś się budzi. Tu i ówdzie widać gromadkę dzieci szkolnych. które nawołując się wzajemnie, spieszą do szkoły. Tam w dali błyszczy kask spieszącego na zbiórkę strażaka, drugi trzeci... Po drogach ciągną procesjonalnie wierni synowie kościoła i ojczyzny, którzy opowiadają sobie nawzajem znane im, a związane z dzisiejszą uroczystością wypadki historyczne. Wszystkie twarze wesołe ale poważne, bo ze wspomnieniami przeszłości łączy się teraźniejszość, bo z lepszem jutrem, jakie zapowiadała Konstytucja Majowa łączy się teraźniejszość bo z lepszem jutrem, jakie zapowiadała Konstytucja Majowa łączy się upragnione szczęście kraju ojczystego, szczęście tych, których opatrzność skupiła na naszej pięknej ziemi szczęście własne.

Pośród starszych tu i ówdzie widać większe skupienie a las chorągiewek daje poznać, że to dziatwa szkolna sąsiednich wsi dąży na umówione miejsce.

Dzwonek z wieży kościelnej zgromadził wreszcie wszystkich na plac przed kościół i szkołę. Aż się w głowie kręci! Jednak to liczne zgromadzenie przejęte chwilą dnia, podporządkowuje się do słów organizatora i za chwilę, w pewnem porządku, znaleźli się wszyscy w Świątyni Pańskiej. Pięknie to wszystko wygląda. Straż Ogniowa, mrowie dziatwy i rzesze starszych—wszyscy ze skupieniem słuchają mszy św., nauki, przypadającej na dzisiejszą niedzielę oraz żywego i gorącego przemówienia o znaczeniu Konstytucji Majowej.

Po mszy św. plac przed szkołą zaludnił się na nowo, a że zaproszony przez Komitet mówca z Krasnegostawu miał przybyć cokolwiek później, dziatwę zwolniono na odpoczynek, a starsi wzięli się ochoczo do tańca, alkowiem orkiestra była na usługach zgromadzonych od samego rana. Krótko to trwało, gdyż przy zabawie czas szybko ulata. Wiadomość, że zaproszony z Krasnegostawu gość jedzie była hasłem do zbiórki. Pochód ruszył do kopca Kościuszki. Słońce piecze, łagodny południowy wietrzyk, jakby ukryty gdzieś w czasie porannej ciszy, przybył aby wziąć udział w pochodzie—przydał się bardzo! Dziatwa szkolna w liczbie 350, straż ogniowa i setki zgromadzonych z pieśnią na ustach, przy dźwiękach orkiestry dążą do pomnika bohaterskiego Naczelnika Narodu, którego czyny były odbitką myśli twórców Konstytucji. Przybyli. Dziatwa szkoły miejscowej odśpiewała „Jak długo w sercu naszem". Prelegent z Krasnegostawu w godzinnej mowie przedstawił znaczenie chwili. Okrzyk na cześć Rzeczypospolitej rozległ się daleko i odbił echem o sąsiednie lasy. Rozległo się przeciągłe „Tak nam dopomóż Bóg", a orkiestra odegrała „Mazurka" Dąbrowskiego. Dziatwa szkolna odśpiewała pieśni patrjotyczne, i pożegnawszy kopiec bohatera, pochód ruszył z powrotem przed szkołę, gdzie został rozwiązany.

Dzieci rozeszły się do domów, a dorośli udali się do lasu na zabawę.

Słońce zastąpił księżyc, a echo leśne roznosiło wesołe okrzyki i muzykę. jakby głosy żegnające dzień uroczystości.

Obchód rocznicy odbył się u nas bardzo pięknie a świecące w tym dniu nad Surhowem słońce napewno pierwszy raz obserwowało co się tu dzieje.

Może ktoś nie uwierzy, że tu tak ładnie i wesoło było to aby się przekonać, niechaj przybędzie na dzień 3-ci Maja w następnym roku do Surhowa.

Gabryel Nowak,

Z Polski.

Swego czasu Niemcy w Gdańsku zamalowali skrzynki poczty polskiej. Wynikł zatarg pomiędzy Polską a Senatem wolnego miasta Gdańska. Sprawa została skierowana do Trybunału Sprawiedliwości przy Lidze Narodów w mieście Hadze. Trybunał uznał pretensje polskie za słuszne i prawo do utrzymywania w Gdańsku polskiej poczty.

Następnie Niemcy przegrali sprawę o odszkodowanie za straty wyrządzone z powodu katastrofy kolejowej pod Starogardem. Komisja składająca się z przedstawicieli Niemiec i Polski jednogłośnie orzekła, że katastrofa kolejowa była dziełem wypadku, oraz, że tor kolejowy był w zupełnym porządku.

S. F. S. R. (Bolszewja)

W Mińsku na zjeździe dowódców band dywersyjnych, działających na terenie Polski, omawiano sprawę powiększenia i lepszego uzbrojenia band.

Na akcję przeciwko Polsce G. P. U. w Mińsku na zlecenie Moskwy wyasygnował 70.000 zł.

Kierownikiem akcji dywersyjnej na Wileńszczyznę i Polesie został mianowany Aron Derewnicki (żyd) pochodzący z Lidy.

W Charkowie na zjeździe Rad Ukraińskich na którym przemawiali polscy komuniści panował równie wojowniczy nastrój przeciw Polski, Tuchaczewski wódz przegranej kampanji bolszewickiej z r. 1920, zapowiada, że ,'**panowanie jaśnie wielmożnych panów w Galicji wschodniej, na Wołyniu i w Chełmszczyźnie rychło się skończy**". Zapowiada nam pan Tuchaczewski swoją wizytę w tym roku jeszcze. Obawa jest jedna, że polskie pierogi mogą zaszkodzić wydelikaconym żołądkom, na głodówkach dotychczasowych „prawych komunistów ukraińskich".

Na umocnienie swych planów i chcąc dać dowód swej czynnej pracy, Sowiety znowu w dniu 19 maja wysłali bandę dywersyjną na terytorjum Województwa Poleskiego.

O godzinie 9-ej wieczorem banda złożoną z 55 uzbrojonych w karabiny i granaty bandytów osaczyła tartak, położony we wsi Michalin. Chcąc otoczyć zabudowania fabryczne, magazyny żywnościowe i biuro, banda w sposób wojskowy rozdzieliła się na 3 grupy.

Bandyci posiadali przygotowaną zgóry listę urzędników. Wywoływali z listy kolejno. Wielu z pośród wywołanych było nieobecnych. W czasie napadu w tartaku znajdowało się około 300 robotników, których bandyci pod grozą rewolwerów wpędzili do szopy. Z pośród urzędników, którzy się bronili, zabito dwóch, a mianowicie: Barana i Kościuszkę, kilku poraniono. Bandyci zrabowali z kasy tartaku 5.000 złotych i 280 dolarów. Urzędnikom zrabowano biżuterję, zegarki i futra. Następnie podpalili tartak, który doszczętnie spłonął. Poczem zrobiwszy zbiórkę, rozproszyli się i wszelki ślad zaginął. Rozpoczęto energiczne śledztwo.

Czas byłoby już z temi napadami skończyć. Aby skutecznie jednak działać, należałoby dobrze przesiać przez „sitko" podejrzanych osobników na Kresach i tak postąpić jak ze swoimi komunistami obecnie postępuje Austrja, która bez „odszkodowania" wysiedla z granic swego państwa wszystkich podejrzanych o komunizm obcokrajowców. A u nas? My jesteśmy ludzcy, więc przyjmujemy nawet obcokrajowców do urzędów, bo swojej głodującej rzeszy pracowników umysłowych nie mamy jeszcze tak wiele. Co kraj to obyczaj, u nas inaczej, inaczej, inaczej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Starostwo Krasnostawskie L. 8889.

Do

Magistratu i Urzędów gminnych

w powiecie.

Ze względu na rozwijającą się klęskę pożarów osiedli i lasów poleca do wykonania co następuje;

1. W myśl zarządzenia mojego z dnia 31 stycznia 1924 r. za Nr. 1609 przystąpić do zbadania rozpożądzalnych środków przeciwpożarowych i udoskonalenie takowych w razie uznania za niedostateczne.

2. Wezwać ludność a zwłasza posiadaczy nieruchomości, ażeby każdy posiadał wyznaczone mu narzędzia do gaszenia pożarów.

3. W porozumieniu się ze Strażami Ogniowemi Posterunkami Policji przystąpić do skonstantowania stanu kominów oraz usunięcia materjałów łatwopalnych, znajdujących się na strychach i w pobliżu kominów.

4. Ogłosić i wezwać do przestrzegania następujących przepisów odnośne ochrony lasów od pożarów.

a) W myśl art. 238 Kodeksu Karnego nie wolno palić tytoniu w lasach, pasterzom i robotnikom leśnym nie wolno rozniecać ognia, jak również nie wolno nosić przy sobie zapałek, lub innych środków zapalnych.

b) W ogólności nie wolno zakładać po lasach ogniska, również nie wolno takowego rozniecać w promieniu 300 m. poza lasami. Nadleśnictwo winno w punktach lasu, uczęszczanych najwięcej przez ludzi t. j. przy drogach wystawić tablice z ostrzeżeniami powyższej treści z uwagą, że winni niestosowania się do powyższych przepisów będą pociągnięci w myśl wyżej wymienionego art. 238 Kodeksu Karnego do sądowej odpowiedzialności,

c) Ktokolwiek zauważy ogień w lesie, powinien natychmiast donieść o tem do najbliższej wsi czy miasta, mieszkańcy mający swoje osady w promieniu 15 klm. od palącego się lasu winni pod rygorem art. 207, 208, 209 i 210 Kodeksu Karnego udać się natychmiast na miejsce pożaru biorąc ze sobą rydle, motyki lub siekiery.

d) O ileby zaszła potrzeba wezwania pomocy mieszkańców miasta lub wsi położonych dalej od miejsca pożaru jak 15 klm. winni również takowi na wezwanie udać się na miejsce pożaru pod rygorem tego samego artykułu Kodeksu Karnego.

e) Wszyscy wezwani na pomoc winni poddać się kierownictwu czy to z ramienia służby leśnej czy też ewentualnie komu innemu kto akcją ratunkową kieruje.

5. Winnych nie przestrzegania powyższego, czy też przeciwdziałania należy przekazywać do Sądu Pokoju, celem pociągnięcia do odpowiedzialności.

6. O wykonaniu donieść wraz z przedstawieniem mi wrazie potrzeby odpowiednich wniosków, mających na celu usunięcie zauważonych.

Starosta: **(-) Krzyżanowski.**

Pożyczka na parcelacje.

Komunikat Państwowego Banku Rolnego.

Państwowy Bank Rolny podaje do wiadomości, iż rozpoczął przyjmowanie zgłoszeń o udzielanie długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych narazie tylko:

a) na kupno gruntu z parcelacji,

b) na zapłacenie reszty ceny sprzedażnej za nabyte już a pochodzące z parcelacji gospodarstwa.

Pożyczki udzielane będą do wysokości 2/3 szacunku ustalonego przez Bank i winny być zabezpieczone zasadniczo na pierwszem miejscu hipoteki. Pożyczki amortyzacyjne wydawane będą na lat 10, 20 lub 30 w 8% Listach Zastawnych Banku, opiewających na złote w złocie.

Wysokość rat półrocznych, któremi pożyczka będzie spłacana, wynosić będzie łącznie z amortyzacją (przy pożyczce 10-letniej po zł. 7 gr. 50 od każdych 100 złotych pożyczki, b) przy 20-letniej po złotych 5 gr. 06, c) przy 30-letniej po zł. 4 gr. 43.

Prócz tego przy każdej racie pobierany będzie dodatek na administrację.

Raty półroczne płatne będą dnia 1 kwietnia i 1 października każdego roku.

Celem otrzymania pożyczki długoterminowej należy złożyć następujące dokumenty:

I. W wypadkach przewidzianych w p. a:

1) podanie właściciela, parcelującego ziemię, o udzielenie pożyczki nabywcom z wyszczególnieniem nazwy majątku, przestrzeni, ceny sprzedażnej, wysokości pożyczki, jak również z wyrażeniem zgody na przyjęcie zapłaty za ziemię do wysokości pożyczki w Listach Zastawnych Państwowego Banku Rolnego po cenie nominalnej.

2) pełny wykaz hipoteczny, względnie wyciąg hipoteczny i arkusz posiadłości gruntowej;

3) umowy przyrzeczenia sprzedaży, zawarte z poszczególnemi nabywcami, wraz z podaniami tychże nabywców o udzielenie im pożyczki;

4) plan sprzedawanej przestrzeni z podziałem na działki, zatwierdzony przez odpowiedni Okręgowy Urząd Ziemski, w dwóch egzemplarzach, z których jeden może być na kalce;

5) listę nabywców, zatwierdzoną przez Okręgowy Urząd Ziemski;

6) kwestionarjusz statystyczny, poświadczony przez urząd gminy.

II. W wypadkach przewidzianych w p. b:

1) podanie ubiegającego się o pożyczkę z wyszczególnieniem nazwy majątku, przestrzeni, krótkiego opisu, wysokości żądanej pożyczki;

2) plan nabytej posiadłości, sporządzony przez geometrę i podpisany przez właściciela;

3) pełny wykaz hipoteczny;

4) zobowiązanie wierzyciela do przyjęcia pożyczki w Listach Zastawnych Banku na spłatę ciążącego na posiadłości długu, zabezpieczonego na hipotece, jako reszta ceny sprzedażnej, względnie długu, powstałego w związku z nabyciem gruntu;

5) określoną przez Bank kwotę na koszty oszacowania;

6) kwestjonarjusz statystyczny, poświadczony przez urząd gminy.

O ile po rozpatrzeniu nadesłanych dokumentów okaże się, że pożyczkę można udzielić, to grunta, na których pożyczka banku ma być zabezpieczona podlegać będą oszacowaniu.

Koszty oszacowania, związane z wyjazdem taksatora Banku na miejsce, wynosić będą aż do odwołania minimum 100 złotych; przy oszacowaniu przestrzeni od 50 ha do 150 ha złotych 125, za każde następne 150 ha doliczać się będzie po 25 złotych.

Celem ułatwienia obrotu Listami Zastawnymi Państwowego Banku Rolnego, względnie zobowiązaniami czasowo je zastępującemi:

1) Skarb Państwa przyjmować będzie Listy Zastawne Państwowego Banku Rolnego serji I względnie zastępujące je czasowo zobowiązania na pokrycie podatku majątkowego po kursie 80 za 100.

2) Państwowy Bank Rolny bierze na siebie pośrednictwo przy lokowaniu tych Listów Zastawnych względnie zostępujących je zobowiązań.

3) Na złożone Bankowi do komisowej sprzedaży Listy Zastawne, względnie zobowiązania Państwowego Banku Rolnego, Bank będzie wydawał zaliczki do wysokości 25% wartości nominalnej ze specjalnie na ten cel przeznaczonych funduszów.

4) Listom Zastawnym Państwowego Banku Rolnego, względnie zastępującym je czasowo zobowiązaniom, zapewniony będzie lombard w Banku Polskim i w Pocztowej Kasie Oszczędności..

5) Listy Zastawne Państwowego Banku Rolnego będą przyjmowane przez Skarb Państwa na kaucje i wadja po kursie oznaczonym przez Ministra Skarbu.

6) Listy Zastawne Państwowego Banku Rolnego wprowadzone będą na giełdę.

W wypadkach sprzedaży Państwowemu Bankowi Rolnemu, lub parcelacji przy pomocy Banku nieruchomości ziemskich w związku z podatkiem majątkowym, właściwe władze podatkowe I-ej instancji odraczać będą właścicielom tych nieruchomości terminy płatności podatku majątkowego na okres czasu niezbędny do uzyskania Listów Zastawnych Państwowego Banku Rolnego, nie dłużej jednak niż na jeden rok. Odroczenia takie udzielane będą na podstawie zaświadczeń Banku.

Sprostowanie.

W Nr. 7 w tabeli budżetów szkolnych w rubryce 19 opuszczono „Ubezpieczenie budynków i inwentarza".

Redaktor: **A. Wilczyński.** Wydawca: **Wydział Pow. w Krasnymstawie.**

Drukarnia Sejmikowa w Krasnymstawie.